

niedziela, 16.10.2022

Módl się jak ta wdowa! [Łk 18, 1 - 8]

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: „Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!” Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: „Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie nachodziła mnie bez końca i nie zadreżczała mnie”». I Pan dodał: «Słuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?».

>P<

Ile razy to my w naszym życiu zachowywaliśmy się jak dzisiejsza wdowa z Jezusowej przypowieści. Byliśmy natarczywi, nieustępliwi, dążący do zaspokojenia swoich żądz. Pamiętasz takie sytuacje? Prośba w sklepie skierowana do rodziców o kupno lizaka, prośba rodziców do dziecka o posprzątanie pokoju lub odrobienie lekcji, nieustępliwość w prośbie o podwyżkę w pracy. Tutaj każdy mógłby podać własne przykłady podobnych zachowań. Jeśli nam na czymś zależy, to jesteśmy w stanie dopiąć swego oraz skruszyć serce osoby od której domagamy się jakiegoś dobra. Wdowa z przypowieści, prosząc o ochronę i wsparcie wiedziała o co prosi. Na własnej skórze pewnie nie raz jako samotna, bezbronna, pozbawiona środków na utrzymanie kobieta doświadczyła wiele złego. Sytuacja wdów często opisywana jest w Piśmie Świętym. Powstawały specjalne prawa gwarantujące im pomoc i ochronę. Sam Jezus kilkakrotnie spotykał w swoim życiu takie kobiety: prorokini Anna, wdowa z Nain, wdowa wrzucająca w świątyni dwa pieniążki do skarbony. Jezusa opowiadając tę przypowieść o wdowie, mówi ją w kontekście modlitwy. Na jej przykładzie pokazuje swoim uczniom jak powinna wyglądać prawdziwa modlitwa. Uczniowie zostali wezwani przez Jezusa do ufnej i nieustępliwej modlitwy z prośbą o przybliżenie się Królestwa Bożego: „A czy Bóg nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego? Czy będzie zwlekał z ich sprawą?”. Taka ma być i nasza modlitwa: ufna, nieustępliwa, cierpliwa, niekiedy nachalna. Przypowieść o nieustępliwej wdowie i sędzi pokazuje nam zatem jaki jest Bóg. Jest dobry, wrażliwy na potrzeby człowieka, kochający, troszczący się. Bóg jest tym, któremu zależy na dobru ludzi, bierze nas w obronę, wsłuchuje naszych modlitw, nie odwraca się od nikogo. Zachowanie Boga jest zgoła odmienne od postawy sędziego. Spróbuj czytając lub słuchając raz jeszcze tego słowa zastanowić się nad tym jaka jest twoja modlitwa? Czy w ciągu dnia i rozmaitych codziennych obowiązków znajdujesz na nią czas? Jaki obraz Boga nosisz w sobie? I na koniec wskazówka św. Josemarii Escrivy: „Wytrwałość. Dziecko kołaczące do drzwi puka raz, puka dwa razy, puka wielokrotnie... puka długo, mocno i bezczelnie! A gdy ktoś zagniewany otworzy drzwi, rozbija go prostota natrętnego maleństwa... - Tak zachowuj się i ty wobec Boga” [Droga, 893].

fot. pixabay